

PROTOKÓŁ Nr 7/2015
posiedzenia Komisji Zdrowia i Pomocy Społecznej,
które odbyło się w sali konferencyjnej Starostwa Powiatowego w Radomiu
w dniu 1 września 2015 roku, godz.13.30

Przewodniczący Komisji - Marian Wikło
Protokolant - Małgorzata Dróżdż

Przewodniczący Komisji otworzył posiedzenie. Powitał radnych i zaproszonych gości. Listy obecności stanowią załącznik **Nr 1** i **Nr 2** do protokołu. W posiedzeniu uczestniczyło 8 członków Komisji na ustawową liczbę 9, co stanowi quorum do podejmowania prawomocnych decyzji.

Następnie przedstawił porządek dzienny posiedzenia:

1. Zaopiniowanie informacji z wykonania budżetu powiatu za I półrocze 2015 roku w działach dotyczących pracy Komisji oraz informacja o kształtowaniu się WPF w tym o przebiegu realizacji przedsięwzięć za I półrocze 2015 roku.
2. Zaopiniowanie informacji o przebiegu wykonania planu finansowego Samodzielnego Publicznego Zespołu Zakładów Opieki Zdrowotnej -Szpital w Iłży oraz Samodzielnego Publicznego Zespołu Zakładów Opieki Zdrowotnej w Pionkach za I półrocze 2015 r.
3. Zaopiniowanie projektu uchwały Rady Powiatu w sprawie pokrycia ujemnego wyniku finansowego za rok 2014 Samodzielnego Publicznego Zespołu Zakładów Opieki Zdrowotnej w Pionkach.
4. Zaopiniowanie projektu uchwały Rady Powiatu w sprawie określenia zadań na 2015 rok, na które przeznaczają się, przyznane według algorytmu środki Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych.
5. Sprawy różne i wolne wnioski.

W/w porządek dzienny został przyjęty bez uwag, jednogłośnie.

Przystąpiono do realizacji 1 pktu porządku dziennego posiedzenia – zaopiniowanie informacji z wykonania budżetu powiatu za I półrocze 2015 roku w działach dotyczących pracy Komisji oraz informacja o kształtowaniu się WPF w tym o przebiegu realizacji przedsięwzięć za I półrocze 2015 roku.

Skarbnik Powiatu Joanna Wontorska poinformowała, że realizacja budżetu powiatu w I półroczu br. przebiegała prawidłowo, bez większych zakłóceń. Wszystkie wprowadzane zmiany były przedmiotem obrad Zarządu, albo Rady Powiatu, zatem radni byli o nich informowani na bieżąco.

Poinformowała następnie, że w dziale 851 – ochrona zdrowia planowane dochody zrealizowano w wysokości 9.937.501,27 zł tj. w 44,2% wskaźnika upływu czasu.

Dochody w tym dziale pochodzą przede wszystkim z dotacji, która jest otrzymywana od wojewody i jest przeznaczana na opłacanie składki zdrowotnej za osoby bezrobotne bez prawa do zasiłku i za dzieci przebywające w placówkach opiekuńczo - wychowawczych

powiatu. Niższa realizacja wynikała ze zmniejszenia liczby bezrobotnych objętych ubezpieczeniem zdrowotnym.

W dziale 852 – pomoc społeczna w I półroczu dochody zrealizowano w wysokości 8.237.077,58 zł tj. w 52,8%. W tym dziale są realizowane dochody z tytułu dotacji, która jest przekazywana z budżetu państwa oraz dochody własne. Wyższy wskaźnik realizacji dochodów wynika z przekazania wyższej kwoty dotacji z budżetu wojewody na wypłatę dodatkowego wynagrodzenia rocznego w dps-ach oraz wyższej niż planowano odpłatności pensjonariuszy za pobyt w dps-ach.

W dziale 853 – pozostałe zadania w zakresie polityki społecznej dochody zrealizowano w wysokości 6.004.903,31 zł tj. w 54,6%. Dochody w tym dziale pochodzą z dotacji gminy miasta Radomia na współfinansowanie utrzymania Powiatowego Urzędu Pracy w Radomiu. Są też dochody realizowane przez PUP pochodzące z dotacji na utrzymanie Zespołu ds. Orzekania o Niepełnosprawności. Poinformowała, że wyższa realizacja dochodów w tym dziale wynika z tego, że w I półroczu osiągnięto ponadplanowe dochody wynikające z rozstrzygnięcia sporu między miastem Radom a powiatem dotyczących kosztów utrzymania PUP. Miasto w I półroczu br. przekazało należność za 2013 rok łącznie z odsetkami w kwocie 738.886,19 zł.

Odnosnie wydatków budżetowych poinformowała, że w dziale 851 planowane wydatki zrealizowano w kwocie 10.947.049,55 zł tj. w 43,1%. Ze środków w tym dziale opłacane są składki zdrowotne za osoby bezrobotne bez prawa do zasiłku. Są one finansowane z dotacji. Ponadto w tym dziale finansowane są dotacje dla szpitali. W I półroczu wykorzystano środki zabezpieczone na zakup sprzętu rehabilitacyjnego dla szpitala w Pionkach w kwocie 24.266 zł. Nie przekazano środków na rozbudowę dróg wewnętrznych, chodników i parkingu dla szpitala w Iłży. Zadanie to będzie realizowane w II półroczu. Ponadto tylko częściowo przekazano środki na zakup sprzętu. Dotacje są wprowadzane do budżetu powiatu na bieżąco, a ich realizacja wynika z podpisanych przez szpitale umów z dostawcami sprzętu. Środki te będą wydatkowane w II półroczu.

Ponadto przekazano całą kwotę, która była zabezpieczona w budżecie na budowę Zakładu Opiekuńczo Leczniczego w Pionkach. Była to kwota 925.615 zł.

Poinformowała, że w tym dziale są również finansowane badania profilaktyczne dla mieszkańców powiatu wykonywane przez szpital w Pionkach i Iłży. Przekazano całą kwotę 78.010 zł. Rozliczenie środków przekazanych na badania profilaktyczne nastąpi w IV kwartale br.

W tym dziale wykorzystano także środki na promocję zdrowia i związane z nią zakupy nagród dla uczestników konkursów, jak również na występy artystyczne. W I półroczu wykorzystano 7.619 zł na promocję zdrowia i 1.768 zł na występy artystyczne związane z promocją wiedzy o szkodliwym działaniu środków odurzających.

W dziale 852 w I półroczu br. wykorzystano środki w kwocie 10.763.687,37 zł, tj. w 45,1%. W dziale tym finansowanych jest wiele zadań związanych ogólnie z pomocą społeczną. Na placówki opiekuńczo – wychowawcze w I półroczu wykorzystano 1.141.474 zł. W ramach tych środków jest przekazywana dotacja dla Domu Matki i Dziecka w Jasieńcu Iłżeckim Dolnym. Przebywają tam dzieci z powiatu radomskiego oraz warszawskiego zachodniego. Z powiatu warszawskiego otrzymywana jest dotacja, która następnie jest przekazywana do tej placówki. Wykonanie tu jest trochę niższe z uwagi na to, że w ramach tych placówek finansowane jest także utrzymanie dzieci z powiatu w placówce na terenie miasta Radomia. Dzieci opuściły tę placówkę i nie było konieczności przekazywania w całości środków.

Poinformowała, że na dps-y w I półroczu wydatkowano łącznie kwotę 7.384.782 zł. Wykorzystanie stanowi 45,2%. W dps-ach są zaplanowane do realizacji na 2015 rok 3 inwestycje. Żadna z nich w I półroczu nie została zakończona. Rozpoczęto termomodernizację budynku mieszkalnego w DPS w Krzyżanowicach. Na ten cel w I

półroczu wydatkowano 15 tys. zł. Ponadto było zaplanowane utwardzenie placu za 75 tys. zł. i zakup samochodu za 70 tys. zł. Środki te w I półroczu nie zostały wydatkowane. Stwierdziła, że na dzień dzisiejszy wszystkie inwestycje zostały zrealizowane. Rozliczenie będzie pokazane w rozliczeniu za kolejne półrocze.

Następnie poinformowała, że na Środowiskowy Dom Samopomocy w Jedlance w I półroczu przeznaczono 219.607 zł co stanowi 38,4% wskaźnika upływu czasu. Niższa realizacja wynika z tego, że zaplanowane są tam środki na dowóz uczestników do ŚDS. Po przetargu okazało się, że koszty są niższe niż wstępnie skalkulowano. Środki z dotacji na razie nie są zrealizowane w 50% ale w skali całego roku zostaną wykorzystane w 100%.

Kolejny rozdział w tym dziale to rodziny zastępcze. Na ten cel wydatkowano 1.166.794 zł tj. 42,5% wskaźnika upływu czasu. W ramach tych środków przeznaczono pieniądze na wypłatę świadczeń dla wychowanków rodzin i dla rodzin. Niższe wykonanie wynika z tego, że tak naprawdę nie było takich potrzeb. Wyższe wydatki będą ponoszone w okresie letnim kiedy dzieci wyjeżdżają na wakacje, kiedy koszty związane z ich utrzymaniem są wyższe. Poinformowała, że w ramach tego działu finansowane są zadania z zakresu przeciwdziałania przemocy w rodzinie i wspierania rodziny. Środki na ten cel są przeznaczane w ramach otwartego konkursu dla organizacji pożytku publicznego. W I półroczu były przekazane środki dla Mazowieckiego Stowarzyszenia Terapii. Przekazano 8.460 zł, dotacja została przekazana w całości i będzie rozliczona do 15 stycznia przyszłego roku. Poinformowała, że nie przekazano środków dla Świetlicy Środowiskowej Betania. Na ten cel było zaplanowane 7,5 tys. zł. Wynika to z faktu, że to finansowanie obejmuje II półrocze, zatem wykonanie będzie w II półroczu. W I półroczu w ramach wsparcia rodziny przekazano dla Betanii 7,5 tys. zł. Przekazano je w całości, środki zostały już rozliczone. Poinformowała że w międzyczasie zmieniła się podstawa prawna dofinansowania tej placówki i trzeba było to rozdzielić na dwa konkursy. Tak też zostało to przeprowadzone i pieniądze zostaną rozliczone w całości. 193 tys. zł jest na Środowiskowe Ognisko Wychowawcze TPD w Pionkach. W I półroczu przekazano na ten cel 96.500 zł tj. 50% zaplanowanych środków. Na utrzymanie PCPR wydatkowano środki w wysokości 722.808 zł tj. 51,8%. Wyższa realizacja jest spowodowana tym, iż w I półroczu wypłacono dodatkowe wynagrodzenie roczne które wpłynęło na wskaźnik upływu czasu a także dokonano odpisu na ZFŚS.

W dziale 853 finansowane są zadania związane z utrzymaniem Powiatowego Urzędu Pracy i Zespołu ds. Orzekania o Niepełnosprawności oraz Warsztaty Terapii Zajęciowej. W I półroczu wydatkowano środki w kwocie 8.099.501 zł tj. 50,9% wskaźnika upływu czasu. Na PUP przeznaczono środki w wysokości 7.557.793 zł t. 50,6%. Na trochę wyższe wykonanie wpłynęło to, że w I półroczu zakończyła się realizacja dwóch projektów współfinansowanych ze środków unijnych. Na ZdsON wydatkowano w I półroczu 360.910 zł tj. 51%. Natomiast na WTZ-ty wydatkowano 49.050 zł tj. 49,4%. Zadania w WTZ-ach są realizowane zgodnie z podpisanymi porozumieniami.

Odnosnie Wieloletniej Prognozy Finansowej poinformowała, że jest ona zgodna co do wielkości określonych w uchwale budżetowej. W ramach działów dot. prac Komisji Zdrowia i wykazane w wykazie przedsięwzięć są trzy projekty realizowane przy udziale środków unijnych. Dwa z nich realizował PUP w Radomiu. To projekt pn. „Czas na start”, który zakończył się w I kwartale 2015 roku. W 2015 roku na ten cel przeznaczono 132.985 zł tj. 76,1%. Niższa realizacja jest z tego względu, że w ramach tego projektu były finansowane staże dla osób bezrobotnych do 25 roku życia. Z uwagi na to, że były osoby które w trakcie rezygnowały z tych staży trzeba było wznawiać procedurę i od nowa te osoby wybierać i do projektu angażować. Z uwagi na to były przerwy w wypłacie stypendiów. To wszystko wpłynęło na kwotę realizacji całego projektu. Kolejny projekty to projekt pn. „Skuteczni” realizowany przez PUP. W ramach tego projektu było finansowane zatrudnienie 20 osób.

Wydatkowano na ten cel 327.421 zł. Realizacja projektu to 94,3%. Ten projekt zakończył się w I półroczu.

Poinformowała, że kolejna inwestycja przy udziale środków unijnych do budowa Zakładu Opiekuńczo Leczniczego w Pionkach. Projekt został rozliczony w I półroczu. Na ten cel przeznaczono 911.517 zł. W WPF wprowadzony był on na lata 2014-2015, aczkolwiek projekt był wykonany w 2008 roku. Całość tej inwestycji stanowi kwotę 7.610.400 zł, z czego 5.815.107 zł to dofinansowanie unijne, 1.429.777 zł to środki własne powiatu, 350 tys. zł dotacja miasta Pionki oraz 15.516 zł środki własne szpitala.

Poinformowała, że są zaplanowane dwie inwestycje ze środków własnych. Pierwsza to rozbudowa dróg wewnętrznych, dojazdowych i parkingu w szpitalu w Iłży. Inwestycja ta będzie prowadzona w II półroczu br. Została już podpisana umowa z dyrektorem na przekazanie dotacji. Druga inwestycja to rozbudowa szpitala w Pionkach. Cały czas Zarząd czyni starania o pozyskanie środków ze źródeł zewnętrznych.

Radny Zbigniew Dziubasik poza sprawami związanymi ze zdrowiem zapytał, czy są podejmowane jakieś działania odnośnie środków zaplanowanych na wykonanie koncepcji ścieżek rowerowych

Skarbnik Powiatu Joanna Wontorska poinformowała, że pani dyrektor PZDP w Radomiu miała umówione już spotkanie z wykonawcą. Procedura trwa. Jednak najlepiej byłoby o to zapytać samą panią dyrektor na najbliższej sesji.

Radny Waldemar Trelka poprosił o przypomnienie z jakiego pomysłu, z jakich nadziei wynika to, że zamierza się wykonać dokumentację, koncepcję budowy ścieżek rowerowych.

Wicestarosta Radomski Leszek Margas poinformował, że zadanie: budowa ścieżek rowerowych zostało wprowadzone na sesji. Tak naprawdę chodziło o to żeby zrealizować program, który został zapowiedziany w Urzędzie Marszałkowskim pod hasłem współfinansowania tak jak to było z budową „Orlików”. W związku z tym żeby się przygotować do naboru takich wniosków urodził się pomysł żeby wykonać taką koncepcję ścieżek rowerowych. Pani dyrektor PZDP rozmawia z jakąś warszawską firmą, która ma oddelegować pracowników którzy mają zrobić rozeznanie, poznać układ komunikacyjny i potem coś w tej kwestii zaproponować.

Radny Waldemar Trelka stwierdził, że zatem na podstawie spotkania i zapowiedzi jest przewidziane do wydania 400 tys. zł.

Wicestarosta Radomski Leszek Margas poinformował, że nie. 400 tys. zł to nie jest koszt samej tylko koncepcji. To jest koncepcja plus projekty. Trzeba przygotować przynajmniej dwa kompleksowe projekty żeby być przygotowanym na ewentualny nabór wniosków.

Przewodniczący Komisji stwierdził, że co prawda ścieżki rowerowe mają wiele wspólnego ze zdrowiem, ale program dzisiejszego spotkania tego nie przewiduje.

Radny Zbigniew Dziubasik poinformował, że na 2015 rok przewidziano pieniądze na modernizację szpitala w Pionkach ale pod warunkiem że będą jakieś inne środki które pozwolą na rozpoczęcie tego zadania. Czy są jakieś informacje które wskazywałyby na to, że modernizacja szpitala może rozpocząć się w tym roku.

Skarbnik Powiatu Joanna Wontorska poinformowała, że nie ma takiej wiedzy.

Radny Zbigniew Dziubasik poinformował, że na modernizację szpitala w Pionkach jest opracowany projekt, oraz drugi przygotowany na czas wykonania tej modernizacji.

Dyrektor SPZZOZ w Pionkach Aleksander Gawlik poinformował, że są wykonane wszystkie projekty, są też wszystkie pozwolenia.

Radny Zbigniew Dziubasik poinformował, że wygląda na to, że jeśli nie będzie warunków do rozpoczęcia zadania w tym roku to środki pozostaną.

Skarbnik Powiatu Joanna Wontorska poinformowała, że tak. Wejdą one do wolnych środków.

Dyrektor SPZZOZ w Pionkach Aleksander Gawlik zapytał, czy w przyszłym roku ta kwota zostanie zwiększona, czy też nie.

Skarbnik Powiatu Joanna Wontorska poinformowała, że na etapie układania budżetu na przyszły rok Zarząd będzie o tym rozmawiał. Pieniądze zaplanowane na ten rok, a nie wykorzystane wejdą do nadwyżki, albo do wolnych środków.

Dyrektor SPZZOZ w Pionkach Aleksander Gawlik zapytał, czy kwota się nie zmieni.

Skarbnik Powiatu Joanna Wontorska poinformowała, że w tym momencie się nie zmieni. Natomiast to Zarząd będzie decydował jakie środki na jakie inwestycje przeznaczy w przyszłym roku. Stwierdziła, że nie może w imieniu Zarządu mówić czy na modernizację szpitala w Pionkach przeznaczona zostanie ta sama kwota, czy też zostanie ona zwiększona. Poinformowała, że wszyscy wiedzą, że cały czas są czynione starania o pozyskanie środków unijnych na tą inwestycję.

Więcej pytań i uwag nie zgłoszono.

Przy 8 głosach za, 0 przeciwnych, 0 wstrzymujących się członkowie Komisji pozytywnie zaopiniowali informację z wykonania budżetu powiatu za I półrocze 2015 roku w działach dotyczących pracy Komisji oraz informację o kształtowaniu się WPF w tym o przebiegu realizacji przedsięwzięć za I półrocze 2015 roku.

Przystąpiono do realizacji 2 pktu porządku dziennego posiedzenia – zaopiniowanie informacji o przebiegu wykonania planu finansowego Samodzielnego Publicznego Zespołu Zakładów Opieki Zdrowotnej -Szpital w Ilży oraz Samodzielnego Publicznego Zespołu Zakładów Opieki Zdrowotnej w Pionkach za I półrocze 2015 r.

Główna Księgowa SPZZOZ – Szpital w Ilży Ewa Domagała poinformowała, że SPZZOZ-Szpital w Ilży może pochwalić się dobrym wynikiem finansowym za I półrocze br. Stwierdziła, że ten wynik wziął się tylko z jednego powodu. Od 2003 roku szpital toczył w sadzie sprawę z NFZ o odszkodowanie za podwyżki „200” i 310”. Tą sprawę w marcu br. udało się szpitalowi wygrać. Z tego tytułu zakład otrzymał 1.560.000 zł. W związku z tym strata, którą szpital planował na rok bieżący 536 tys. zł nie ziściła się. Szpital ma zysk w kwocie 1.460.161 zł.

Radny Zbigniew Dziubasik zapytał, czy szpital w Pionkach także się procesował o te podwyżki „200’ i „310” zł.

Dyrektor SPZZOZ w Pionkach Aleksander Gawlik poinformował, że sąd uznał iż szpital miał wówczas środki i wypłacił te podwyżki w terminie. Zatem odszkodowanie się nie należy. Sprawy nie wszczęto.

Główna Księgowa SPZZOZ – Szpital w Iłży Ewa Domagała poinformowała, że szpital w Iłży w tamtym czasie pieniędzy nie miał i podwyżek w terminie nie wypłacił.

Radny Zbigniew Dziubasik stwierdził, że skoro szpital w Iłży tych podwyżek wówczas nie wypłacił to musi to zrobić teraz.

Główna Księgowa SPZZOZ – Szpital w Iłży Ewa Domagała poinformowała, że nie bo później szpital musiał wziąć kredyt i podwyżki wypłacić. W sądzie podnoszono fakt, że szpital nie stać było wtedy na wypłatę podwyżek, że musiał wziąć na ten cel kredyt. Dlatego też stara się o odszkodowanie.

Wicestarosta Radomski Leszek Margas poinformował, że przy okazji tego WF warto przypomnieć, iż wielokrotnie była podnoszona sprawa nieuregulowanego ZFŚS w szpitalu w Iłży. W tej chwili ten problem został rozwiązany, między innymi dzięki temu odszkodowaniu.

Główna Księgowa SPZZOZ – Szpital w Iłży Ewa Domagała poinformowała, że z pieniędzy z odszkodowania 915 tys. zł zostało wpłacone na konto ZFŚS.

Radny Waldemar Trelka zapytał, czy wobec tego zasada która była do tej pory jeśli chodzi o relacje między ZFŚS, w zasadzie związkowcami, a dyrektorem szpitala jest ta sama. Czy to znaczy że na bieżąco będą płacone te składki, czy znowu będzie zadłużenie rosło.

Główna Księgowa SPZZOZ – Szpital w Iłży Ewa Domagała poinformowała, że to będzie zależało od sytuacji finansowej szpitala w następnym roku. Jeśli chodzi o zobowiązania zaległe to do tej pory wpłacono na ZFŚS składki na lata 2012, 2013 i 2014, czyli wszystkie, oraz 75% składki za rok bieżący.

Dyrektor SPZZOZ – Szpital w Iłży Zbigniew Deja stwierdził, że rokrocznie stara się namówić pracowników żeby odpis na ZFŚS nie był w pełnej wysokości tj. około 250 tys. zł rocznie, tylko żeby było to 1% odpis tj. kwota około 5-6 tys. zł. Jednak związki zawodowe nie są na tyle przychylne żeby na to wyrazić zgodę.

Wicestarosta Radomski Leszek Margas poinformował, że wielokrotnie się mówiło o niewypłaconym ZFŚS o zaległościach w tym względzie, ale nigdy się nie mówiło o tym, że dyrektor ma dylemat czy ma zapłacić dostawcy za usługi, materiały, czy uregulować ZFŚS. Okazuje się, że w stosunku do pracowników nie płaci odsetek, nawet jeśli zaległość uregulowano po 3 latach. Inaczej sytuacja wygląda z dostawcami, którzy jeśli nie mają zapłacone nie dostarczają np. leków. Stwierdził, że warto o tym powiedzieć żeby mieć świadomość.

Radny Roman Frąk poinformował, że radni mają tego świadomość ale najłatwiej zawsze jest coś robić kosztem pracowników, którzy nic nie powiedzą, pracować muszą.

Wicestarosta Radomski Leszek Margas poinformował, że trzeba się postawić w sytuacji dyrektora.

Radny Roman Frąk poinformował, że jednak każdy przyzwoity zakład płaci.

Dyrektor SPZZOZ w Pionkach Aleksander Gawlik poinformował, że te kwestie zawsze są uzgadniane ze związkami zawodowymi. To nie jest tylko decyzja dyrektora.

Radny Roman Frąk poinformował, że doskonale wie. Pracuje już 40 lat.

Dyrektor SPZZOZ w Pionkach Aleksander Gawlik poinformował, że myślał iż radny nie wie skoro temat podnosi.

Przewodniczący Komisji stwierdził, że nie jest to temat dzisiejszego posiedzenia.

Radny Zbigniew Dziubasik poinformował, że jest, ponieważ ZFŚS jest poważną pozycją w budżecie szpitala.

Przewodniczący Komisji poinformował, że zna firmy które płaciły solidnie, tylko nie długo bo zbankrutowały.

Radny Zbigniew Dziubasik stwierdził, że tak jest najłatwiej powiedzieć. Można też do pracowników zwrócić się o obniżkę pensji o połowę, bo firma padnie. A dyrektor i tak weźmie nagrodę i na nią pieniądze się znajdują.

Przewodniczący Komisji poinformował, że każdą sprawę można widzieć różnie, bo „punkt widzenia zależy od punktu siedzenia”.

Główna Księgowa SPZZOZ w Pionkach Maria Bielska poinformowała, że wynik finansowy szpitala zaplanowany za I półrocze jest przekroczony z dwóch powodów. Pierwszy wynika z włączenia do kosztów bieżących kosztów pierwszego wyposażenia Zakładu Opiekuńczo Leczniczego. Jest to kwota ponad 800 tys. zł. Drugi powód to wypłacone rodzinie pacjentki odszkodowanie. Poinformowała, że zakończyła się ostatecznie sprawa w sądzie. Szpital w Pionkach ją przegrał i zgodnie z wyrokiem wypłacił odszkodowanie. Poinformowała, że te dwie pozycje kosztów wpłynęły na zmianę wyniku finansowego.

Podkreśliła, że teraz ten wynik za I półrocze przedstawiałby się trochę inaczej ponieważ są rozliczenia umów za I półrocze. Dopiero teraz zostały przesłane protokoły i np. Oddział Chirurgii miał niewykonane pakiety onkologiczne, także nie wykonano tych pakietów w poradniach specjalistycznych. Było to zerowe wykorzystanie środków. Teraz te środki zostały przesunięte do pakietów podstawowych. Zatem te pieniądze są w 100% wykorzystane. Można mówić o 100% wykonaniu planów przez szpital oraz w specjalistce. Poinformowała, że w ZOL-u też pozostały nierozliczone osoby. Dopiero w sierpniu weszły korekty. NFZ uznał te korekty i środki rozliczył. Zatem jest około 10 tys. zł mniej niewykonania planu w ZOL-u niż przedstawiono w informacji.

Poinformowała, że szpital ma także nadwykonania. Wszystkie umowy jednak są rozliczane rocznie. Koszty rodzajowe ponoszone są za te usługi które w tej chwili nie są zapłacone.

Poinformowała następnie, że zakończyła się ostatecznie sprawa w sądzie na nadwykonania za 2002 rok. Chodzi tu o kwotę ponad 400 tys. zł.

Stwierdziła, że to wszystko wpłynie na zmniejszenie poniesionej straty.

Radny Zbigniew Dziubasik stwierdził, że uchwały przyjmujące informacje obydwóch szpitali podpisali członkowie Zarządu. Na jednej i drugiej brak jest podpisu Wicestarosty Leszka Margasa. Poinformował, że na posiedzeniu Rady Społecznej szpitala w Pionkach Wicestarosta był bardzo zdziwiony i zaskoczony tym, że szpital wypłacił jakieś odszkodowanie, że brał jakąś pożyczkę. O niczym nie wiedział. Stwierdził, że przecież ta sprawa musiała stanąć na posiedzeniu Zarządu. Zapytał, czy Zarząd był na bieżąco informowany o tej sytuacji, która przecież bezpośrednio ma ogromny wpływ na finanse zarówno szpitala jak i finanse powiatu.

Wicestarosta Radomski Leszek Margas poinformował, że faktycznie wiedzę o tym że było wypłacone odszkodowanie przez szpital w Pionkach pozyskał na posiedzeniu Rady Społecznej. Stwierdził, że nie ukrywa iż był tą wiadomością zakończony. Poinformował, że nie ma jego podpisu na uchwałach dlatego że w tym czasie był na urlopie i nie był obecny na posiedzeniu Zarządu. Nie robił w tym względzie żadnych uników.

Radny Zbigniew Dziubasik poinformował, że zdarzenie jakie miało miejsce w 2008 roku i trwało było skrzętnie ukrywane, jak przypuszcza, przed Zarządem. Jeżeli Wicestarosta nadzorujący służbę zdrowia od jesieni zeszłego roku dowiaduje się o tej sytuacji dopiero na posiedzeniu Rady Społecznej „kiedy to mleko już się wylało i papier jest na stole”, kiedy nie dało się już dalej tego ukrywać to uważa, że jest to nie w porządku wobec organu prowadzącego, wobec Zarządu Powiatu i wobec radnych. Radni, członkowie Rady Społecznej także się dowiedzieli o tym dopiero z informacji jaką otrzymali. Świadczy to, że była próba "zamiatania sprawy pod dywan", ukrywania tego i dopiero kiedy nie dało się już dalej tego ukrywać dyrektor raczył to odsłonić. A przecież można było spokojnie o tym wcześniej powiedzieć, żeby radni na taką sytuację byli przygotowani. Stwierdził, że jest to skandaliczne i świadczy o tym, iż Starosta w uzgodnieniu z dyrektorem tą akcję prowadzili, albo o tym że Starosta również o niczym nie widział.

Wicestarosta Radomski Leszek Margas poinformował, że bezpośrednio po posiedzeniu Rady Społecznej poprosił pisemnie obydwóch dyrektorów szpitali o informacje, czy toczą się jakieś sprawy które mogą mieć wpływ na wynik finansowy szpitali. Ponadto poprosił dyrektora Gawlika o wyjaśnienie. Takie wyjaśnienie otrzymał i prosi żeby z nim zapoznać także członków Komisji.

Dyrektor SPZZOZ w Pionkach Aleksander Gawlik poinformował, że nie zgadza się z zarzutami radnego Dziubasika, bo to nie jest „zamiatanie pod dywan”. Poprosił żeby mu nic nie insynuować.

Poinformował, że pacjentka została przyjęta do szpitala w Pionkach do porodu 12 lutego 2008 roku. Sytuacja była cały czas monitorowana. Poród odbył się przez cesarskie cięcie. Dziecko urodziło się zdrowe. Po kilku godzinach nastąpiło krwawienie. W związku z tym zespół na czele z ordynatorem po raz kolejny „otworzyli” pacjentkę. Stwierdzili, że trzeba ją szybko przewieźć do szpitala wyższej referencji. W związku z tym w tym samym dniu pacjentka została przewieziona do szpitala w Radomiu. Niestety 18 lutego 2008 roku pacjentka zmarła. 17 marca 2009 roku mąż i syn pacjentki poprzez pełnomocnika wystąpili do sądu o odszkodowanie.

Dlaczego nie informował Zarządu odnośnie tego zdarzenia?

Zdarzenie było przedmiotem analizy, czy wyjaśnień prokuratora w Zwoleniu, czy było to zaniedbanie ze strony szpitala w Pionkach. Prokuratora uznała, że nie było żadnego zaniedbania, nie było żadnego błędu w sztuce lekarskiej. Opierając się na opinii prokuratora, jak również radców prawnych szpitala miał duże przekonanie, graniczące z pewnością że po stronie szpitala w Pionkach nie było żadnego błędu i sprawa będzie wygrana. Rzeczywistość

okazała się inna. Zarówno sąd I instancji jak i II uznał, że jest to wina szpitala w Pionkach, z czym do tej pory się nie zgadza i wniósł kasację od tego wyroku. Kasacja została przyjęta. Ponieważ na szpitalu ciążył wyrok, którego realizacja była praktycznie natychmiastowa, w ciągu 14 dni a pełnomocnik poszkodowanych złożył wniosek do komornika, to musiał szybko wziąć pożyczkę i przekazać środki na konto poszkodowanych. Stwierdził, że uważa iż była to bardzo dobra decyzja, bo gdyby z problemem przyszedł do Starostwa to byłoby to samo, a wydłużyłoby się to w czasie.

A dlaczego nie poinformował o tym?

Dlatego, że znając życie sprawa na pewno by wypłynęła na zewnątrz, a szpital był w trakcie budowania ZOL-u. Wpłynęłoby to źle zarówno na opinię szpitala, jak i na opinię lekarzy. Podkreślił, że w okresie od tego zdarzenia urodziło się dwa tysiące dzieci i wszystko było dobrze. To zdarzenie było incydentalną sytuacją. Stwierdził, że trzeba pamiętać, iż szpital nie jest fabryką obuwia, szpital leczy ludzi i czasem się zdarza że ktoś umrze. I nikt niczego „nie zamiata pod dywan”. Poinformował, że wyciągnął z tego wnioski. Został odwołany ordynator, który według protokołu sędziowskiego w jakiś sposób był winien temu zdarzeniu. Kwotą trzymiesięcznej pensji został obciążony ordynator i jego zastępca. Z zastępcą ordynatora została rozwiązana umowa o pracę. Zatem wszystko robił żeby zminimalizować straty, żeby tego typu sytuacje nie miały miejsca. Chociaż według większości opinii biegłych, które są w dokumentach szpital zrobił wszystko dobrze. Była jedna negatywna opinia biegłego z Białegostoku odnośnie monitorowania pacjentki przez anestezjologów. Stwierdził, że trudno mu powiedzieć dlaczego tak się stało, ale nie zgadza się z zarzutem że szpital robił to „po cichu”, mając jakiś cel w tym. Poinformował, że wszystko robił dla dobra szpitala.

Poinformował, że kasacja została przyjęta i trzeba czekać na wyrok. Nie ukrywa natomiast że zdarzenie miało miejsce i że robił wszystko żeby zminimalizować koszty. Na pewno wpływa to na wynik finansowy szpitala, ale nie na wynik finansowy Starostwa.

Przewodniczący Komisji poinformował, że zarówno proces który przyniósł zysk szpitalowi w Iłży jak i ten który przyniósł stratę szpitalowi w Pionkach dla niego są nowością. Nie sądzi żeby dyrektor Deja mówił głośno i ostrzegał że szpital może być na plusie, a założona była strata. Zatem jedną miarą trzeba mierzyć obydwa zdarzenia, chociaż jedno przyniosło stratę a drugie zysk.

Dyrektor SPZZOZ w Pionkach Aleksander Gawlik poinformował, że naprawdę nie zakładał iż przegra tą sprawę.

Radny Waldemar Trelka zapytał, czy w tamtym czasie, w lutym 2009 roku w szpitalu w Pionkach był dyrektor ds. medycznych i naczelną pielęgniarką.

Dyrektor SPZZOZ w Pionkach Aleksander Gawlik poinformował, że tak.

Radny Waldemar Trelka zapytał kto był wtedy dyrektorem ds. medycznych.

Dyrektor SPZZOZ w Pionkach Aleksander Gawlik poinformował, że Waldemar Studniarz.

Radny Waldemar Trelka zapytał kiedy po raz pierwszy dyrektor poinformował Zarząd, czy Starostę o tym. Na posiedzeniu Rady Społecznej, czy być może wcześniej.

Dyrektor SPZZOZ w Pionkach Aleksander Gawlik poinformował, że między Radą Społeczną a prawomocnym wyrokiem sądu było trzy tygodnie.

Radny Waldemar Trelka zapytał ile czasu było pomiędzy wyrokiem sądu I instancji a prawomocnym wyrokiem sądu II instancji. Stwierdził, że według niego był to czas żeby o tym poinformować Starostę.

Dyrektor SPZZOZ w Pionkach Aleksander Gawlik poinformował, że opinie radców prawnych zaangażowanych w sprawę mówiły że szpital absolutnie ten spór wygra.

Radny Waldemar Trelka stwierdził, że nie wnika w to. Chodzi mu jedynie o pewne relacje dyrektora szpitala – Starosta.

Dyrektor SPZZOZ w Pionkach Aleksander Gawlik poinformował, że nie poinformował o tym wcześniej, bo bał się o bardzo ważną inwestycję którą realizował, oraz o opinię szpitala. Stwierdził, że mogłoby to wpłynąć źle na opinię szpitala, bo nie ukrywa że będąc czasem na posiedzeniach Rady słyszy wypowiedzi niektórych radnych, które nie są sprzyjające szpitalowi w Pionkach.

Stwierdził, że nie wie na jakiej podstawie niektórzy radni takie opinie przedstawiają nie znając tematów oraz jak sądzi nie mając wiedzy i fachowości. Gdyby o tym wiedzieli to byłaby afera „na sto fajerek”.

Stwierdził, że sądzi iż każdy dyrektor odpowiedzialny za firmę postąpił tak samo jak on.

Radny Waldemar Trelka zapytał kiedy był wyrok sądu I instancji.

Ponadto zapytał naczelnika Wydziału Zdrowia czy może uzyskać uzasadnienie do tego wyroku.

Naczelnik Wydziału Zdrowia i Spraw Społecznych Piotr Kozubek poinformował, że jeżeli Starosta i dyrektor się zgodzą to udostępni uzasadnienie wyroku. Sam z siebie nie może tego zrobić.

Dyrektor SPZZOZ w Pionkach Aleksander Gawlik poinformował, że uzasadnienie wyroku nie jest dokumentem do publikacji.

Radny Zbigniew Dziubasik stwierdził, że oczywiście że nie ale zainteresowani radni mogliby przeczytać to uzasadnienie wyroku bo to jest istotne. Jeśli mają poznać to czym kierował się sąd przyznając tak wysokie odszkodowanie ponad 750 tys. zł. to dobrze by było znać uzasadnienie.

Radny Waldemar Trelka poprosił żeby określić dane osobowe pacjentki i ewentualnie innych osób i udostępnić merytoryczne uzasadnienie wyroku.

Dyrektor SPZZOZ w Pionkach Aleksander Gawlik poinformował, że nie pamięta dokładnie kiedy zapadł wyrok sądu I instancji. Może natomiast jutro zadzwonić do radnego i zaspokoić jego ciekawość.

Radny Waldemar Trelka poinformował, że to nie jest kwestia ciekawości. Jest to kwestia planów finansowych, zarówno szpitala jak i Starostwa. Sądzi, że jeżeli przegrano sprawę w I instancji i nie dyskutuje tu i wierzy iż sądzono że mają rację i będzie wygrana to trzeba było o tym poinformować.

Dyrektor SPZZOZ w Pionkach Aleksander Gawlik poinformował, że sądził iż sprawę wygra tym bardziej, że była ona przedmiotem postępowania prokuratorskiego.

Radny Waldemar Trelka poinformował, że prokurator ten sam a może inny ze Zwolenia uznał że brak dyrektora ds. medycznych nie wpłynął na to.

Dyrektor SPZZOZ w Pionkach Aleksander Gawlik poinformował, że był wtedy dyrektor ds. medycznych.

Radny Waldemar Trelka poinformował, że w tamtym czasie nie było. Był później.

Dyrektor SPZZOZ w Pionkach Aleksander Gawlik poinformował, że w sprawie braku dyrektora ds. medycznych było doniesienie radnego i też prokurator nie doszukał się uchybień.

Radny Waldemar Trelka poinformował, że właśnie o tym mówi. Prokurator dwa razy się pomylił.

Stwierdził, że mówił o tym, że jeśli już I instancja orzekła to „żółte światło powinno się zapalić” także wszystkim tym którzy planują pewne wydatki związane chociażby z pokryciem straty, co w tej chwili należy do Starostwa Powiatowego. Dyrektor mówi, że to Starostwa nie będzie obciążało. Otóż będzie.

Dyrektor SPZZOZ w Pionkach Aleksander Gawlik poinformował, że radny daleko wyprzedza pewne tematy jeśli chodzi o pokrycie straty. Księgowa mówiła o tym, że 28 sierpnia br. na korzyść szpitala został rozstrzygnięty spór sądowy o nadwykonania. Kwota to ponad 470 tys. zł.

Radny Waldemar Trelka poinformował, że póki co na stole jest projekt uchwały na piątkową sesję odnośnie pokrycia ujemnego wyniku finansowego za rok 2014 Samodzielnego Publicznego Zespołu Zakładów Opieki Zdrowotnej w Pionkach.

Wicestarosta Radomski Leszek Margas poinformował, że uchwała dotyczy innego roku budżetowego.

Dyrektor SPZZOZ w Pionkach Aleksander Gawlik poinformował, że uchwała w żadnym stopniu nie dotyczy omawianego zdarzenia.

Radny Waldemar Trelka poinformował, że rozumie to.

Radny Tadeusz Nowicki poprosił żeby nie robić kolejnej nagonki na dyrektora. Jeżeli jest wyrok I instancji i jest zaskarżony to jest to wyrok nieprawomocny. W związku z tym nie musiał dyrektor chodzić i chwalić się że jest skazany w I instancji. Nigdzie się tak nie praktykuje.

Ponadto stwierdził, że radni muszą być szczerzy jaką nagonkę prowadzili przeciwko dyrektorowi w sprawie ZOL-u. Gdyby wtedy dyrektor powiedział, że ma sprawę, że przegrał to radni na Komisji stawialiby wniosek o odwołanie dyrektora. A co by zrobili gdyby się dowiedzieli, że jest podejrzenie iż „Gawlik zabił człowieka”.

Radny Zbigniew Dziubasik stwierdził, że takich „głupot dawno nie słyszał”.

Radny Tadeusz Nowicki poinformował, że nigdy natomiast nie słyszał żeby radny z Iłży „pluł w swoje gniazdo, w swój szpital”

Radny Zbigniew Dziubasik stwierdził, że dlatego iż tam jest inny dyrektor.

Radny Tadeusz Nowicki poinformował, że chodzi o to iż radnemu Dziubasikowi nie pasuje dyrektor w Pionkach. Niektórzy radni „gnoją” człowieka a zwłaszcza radny Dziubasik.

Przewodniczący Komisji przypomniał, że Komisja ma jedynie zaopiniować wykonanie planu finansowego za I półrocze br. szpitali. Komisja opiniuje przedłożoną informację. Jeśli ta informacja byłaby zakłamaną, ktoś „zamiatałby pod dywan” sprawy finansowe to rozumiałby tą dyskusję. Natomiast informacja jest prawdziwa.

Radny Zbigniew Dziubasik stwierdził, że Przewodniczący Komisji próbuje „zamykać usta” radnym. W końcu może zostanie postawiony wniosek o jego odwołanie.

Radny Roman Frąk stwierdził, że trzeba się zgodzić iż nie można nazywać nagonką zadawanie normalnych pytań. Nikt nie krzyczy, nie znęca się. Są zadawane normalne pytania, proste, delikatnie wypowiedziane. Jeżeli będzie krytykowany taki sposób zadawania pytań to do czego w końcu dojdą? Że w ogóle nie będą się odzywać. Czy o to chodzi?

Stwierdził, że nie wie dlaczego dyrektor nie mówi, iż czuje się osaczony czy w jakiś sposób źle traktowany. Dyrektor dostał pytanie, Odpowiedział, że nie wie.

Przypomniał, że była już taka sama sytuacja w szpitalu w Iłży i chodzi o pewne standardy, jednakowe. Dyrektor szpitala w Iłży przyniósł dokumenty, radni się z nimi zapoznali, mieli pełną świadomość jak to wyglądało. Nikt niczego nie ukrywał. Były to duże kwoty, ale informacja pozwalała Zarządowi na myślenie na przyszłość jak zabezpieczyć się przed ewentualnymi złymi rozstrzygnięciami.

Poinformował, że to ma na uwadze iż nic by się nie stało gdyby Rada o tym wcześniej wiedziała.

Wicestarosta Radomski Leszek Margas poinformował, że po sytuacji jaka miała miejsce w Iłży w 2013 roku jego zdaniem nie zostały wyciągnięte wnioski, bo to też nie było tak że dyrektor przyszedł się pochwalić. To po prostu ktoś miał wiedzę, zapytał na sesji Rady Powiatu i sprawa „wyszła”. Stwierdził, że według niego już wówczas należało zobowiązać dyrektorów, niezależnie od tego kto jest dyrektorem w tych szpitalach, aby informowali przynajmniej Zarząd o tym, że jest sprawa o wysokie odszkodowanie. Oczywiście dzisiaj jako członek Zarządu może powiedzieć tak „no właśnie można by się było spotkać z tym zarzutem, że Zarząd zamiata pod dywan bo nie powiedział Radzie”. Zatem powstaje pytanie, czy to tylko Zarząd trzeba poinformować czy Radę. Można sobie dywagować. Póki co, po tym zdarzeniu, przesłano takie zobowiązanie i wymaganie od dyrektorów żeby na bieżąco informowali Zarząd o ewentualnych sprawach, które mogą mieć skutki finansowe dla budżetu. Stwierdził, że pismo to jest do wglądu w Wydziale Zdrowia.

Radny Roman Frąk stwierdził, że z tego co zrozumiał to radny Trelka chciał wiedzieć czy Zarząd wiedział w ogóle o tym. Stąd były te pytania o daty.

Odnosnie informowania radnych stwierdził, że jeśli radni są w Radzie Społecznej szpitala a RS i tak musi o tym wiedzieć to nie ma się co zastanawiać czy Rada Powiatu ma wiedzieć czy nie. Jest tylko kwestia w jakiej formie, czy publicznie, czy na Komisji radni powinni się o tym dowiedzieć.

Radny Zbigniew Dziubasik zapytał, czy w ślad za tymi posunięciami, zarządzeniami, sugestiami poszły jakieś decyzje, czy polecenia odnośnie ubezpieczenia od odpowiedzialności cywilnej na przyszłość. Stwierdził, że o ile wie ubezpieczenie na czas tego zdarzenia było bardzo niskie. Polisa nie wystarczyła na pokrycie tego roszczenia.

Dyrektor SPZZOZ w Pionkach Aleksander Gawlik poinformował, że takie wtedy obowiązywały.

Naczelnik Wydziału Zdrowia i Spraw Społecznych Piotr Kozubek poinformował, że Zarząd nie ma możliwości wydać dyrektorowi polecenia w sprawie ubezpieczenia szpitala. Natomiast w piśmie przesłanym było także pytanie o kwestie ubezpieczenia, jakie formy ma szpital, jakie kwoty. Wiadomo, że lepiej byłoby gdyby kwoty ubezpieczenia były wyższe jeśli bałaby taka możliwość. Trzeba przecież pamiętać, że wiąże się to ze składką, z kosztami.

Dyrektor SPZZOZ – Szpital w Iłży Zbigniew Deja poinformował, że chciałby przypomnieć o kwestii wyceny procedur medycznych, czyli o kwestii środków jakie z NFZ do szpitali trafiają. Z powodu tego, że środków jest bardzo mało to próbuje się na wszystkim oszczędzać. Trzeba mieć świadomość że jeżeli nawet chodzi o temat ubezpieczenia od zdarzeń medycznych, ubezpieczenia które na dzisiaj są nieobowiązkowe ale prawdopodobnie będą obowiązkowe od roku przyszłego, to też jest pewien koszt dla szpitala. Stwierdził, że w jego przypadku kiedy był czas przejściowy na ubezpieczenie szpitala od zdarzeń medycznych ogłosił postępowania przetargowe. Było ich 5 i w każdym postępowaniu kwota oscylowała w granicach 300 tys. zł. Tych środków szpital nie ma, podobnie jak na wiele innych rzeczy.

Radny Zbigniew Dziubasik poinformował, że 1 września weszły w życie przepisy o tzw. okołooperacyjnej karcie kontrolnej. Zapytał, czy dyrektorzy te przepisy będą wdrażać.

Dyrektor SPZZOZ – Szpital w Iłży Zbigniew Deja poinformował, że będą musieli je wdrażać.

Radny Zbigniew Dziubasik poinformował, że niektóre szpitale takie zasady już dwa lata temu wprowadziły. Stwierdził, że tego typu karty mają właśnie zapobiegać błędom lekarskim i niedopatrzonom podczas zabiegów.

Dyrektor SPZZOZ w Pionkach Aleksander Gawlik poinformował, że lepiej byłoby zapytać jakie procedury zostały już wprowadzone w szpitalu żeby tego typu zdarzeń nie było. Stwierdził, że zdarzenie to było sytuacją incydentalną. Poinformował, że w szpitalu w Pionkach pracuje już prawie 15 lat i 9 lat po jego zatrudnieniu zdarzyła się ta jednostkowa sytuacja.

Stwierdził, że sądzi iż radny Dziubasik jest inteligentnym facetem ale zadaje pytania nie wiadomo skąd wzięte. Stwierdził, że radny Dziubasik „zije nienawiścią do Gawlika”.

Radny Zbigniew Dziubasik poinformował, że nie.

Dyrektor SPZZOZ w Pionkach Aleksander Gawlik poinformował, że już 15 lat pracuje i nigdy nie było tak żeby radny pozytywnie zaopiniował coś. Stwierdził, że w jego odczuciu radny „zije nienawiścią do niego, ale również działa na niekorzyść szpitala”. Poinformował, że żeby donieść na dyrektora szpitala do prokuratury to trzeba być wyjątkową kanalią.

Radny Waldemar Trelka zapytał, czy będzie jakaś uwaga do dyrektora.

Przewodniczący Komisji stwierdził, że są w miejscu, środowisku gdzie powinno się tonować emocje. Poinformował dyrektora, że nie na wszystkie pytania jest zobowiązany odpowiedzieć.

Dyrektor SPZZOZ w Pionkach Aleksander Gawlik poinformował, że wszyscy słyszą „jakie są wycieczki pod jego adresem”. Stwierdził, że już nie ma na to siły. Jednak nie zrobi radnemu Dziubasikowi tej przyjemności i nie zrezygnuje z funkcji.

Radny Waldemar Trelka poinformował, że w piątek jest sesja Rady. Zapytał dyrektora Gawlika, czy może liczyć na uzasadnienie do wyroku sądu, oczywiście przy zakresie danych wrażliwych.

Dyrektor SPZZOZ w Pionkach Aleksander Gawlik poinformował, że wyrok ten znajduje się w Wydziale Zdrowia. Został o nim również poinformowany Starosta i Zarząd Powiatu. Jest to dokument do dyspozycji.

Przewodniczący Komisji stwierdził, żeby nie rzucać obietnic bez pokrycia ponieważ nie wie kto jest zwierzchnikiem dyrektora, jednostki. Czy jest to cały Zarząd, czy Starosta. Poinformował, że gdy ta sprawa się toczyła Wicestarostą był radny Trelka i wtedy mógł takie żądania kierować. Natomiast dzisiaj, jego zdaniem, radny nie ma takich uprawnień żeby żądać od dyrektora wykładni prawnej odnośnie wyroków itd.

Radny Zbigniew Dziubasik poinformował, że nikt nie żąda wykładni prawnej, tylko uzasadnienia wyroku. Poprosił, żeby przewodniczący nie wprowadzał dodatkowych pojęć.

Radny Waldemar Trelka poinformował, że niczego nie żądał.

Przewodniczący Komisji poinformował, że radny mówił żeby mu to przekazać w piątek. Stwierdził, że potem ma dylematy bo to nie są kompetencje Komisji. Poinformował, że Komisja ma zaopiniować przedłożone informacje, a te są rzetelne. Zaproponował obydwie informacje głosować łącznie.

Radny Zbigniew Dziubasik poinformował, że są dwie oddzielne informacje i powinno się je głosować oddzielnie.

Przewodniczący Komisji poinformował, że są dwie informacje ale jeden punkt porządku posiedzenia.

Radny Zbigniew Dziubasik poprosił żeby przewodniczący przestał manipulować radnymi. Poinformował, że są dwie uchwały Zarządu przedkładające Radzie informacje ze szpitala w Iłży i w Pionkach. I każdą oddzielnie trzeba głosować.

Przewodniczący Komisji poddał pod głosowanie informację o przebiegu wykonania planu finansowego Samodzielnego Publicznego Zespołu Zakładów Opieki Zdrowotnej -Szpital w Iłży za I półrocze 2015r.

Przy 8 głosach za, 0 przeciwnych, 0 wstrzymujących się Komisja przyjęła informację o przebiegu wykonania planu finansowego Samodzielnego Publicznego Zespołu Zakładów Opieki Zdrowotnej -Szpital w Iłży za I półrocze 2015 roku.

Przewodniczący Komisji poddał pod głosowanie informację o przebiegu wykonania planu finansowego Samodzielnego Publicznego Zespołu Zakładów Opieki Zdrowotnej w Pionkach za I półrocze 2015 r.

Przy 5 głosach za, 0 przeciwnych, 3 wstrzymujących się Komisja przyjęła informację o przebiegu wykonania planu finansowego Samodzielnego Publicznego Zespołu Zakładów Opieki w Pionkach za I półrocze 2015 roku.

Przystąpiono do realizacji 3 pktu porządku dziennego posiedzenia – zaopiniowanie projektu uchwały Rady Powiatu w sprawie pokrycia ujemnego wyniku finansowego za rok 2014 Samodzielnego Publicznego Zespołu Zakładów Opieki Zdrowotnej w Pionkach.

Pytań i uwag nie zgłoszono.

Przy 7 głosach za, 0 przeciwnych, 1 wstrzymującym się Komisja pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały Rady Powiatu w sprawie pokrycia ujemnego wyniku finansowego za rok 2014 Samodzielnego Publicznego Zespołu Zakładów Opieki Zdrowotnej w Pionkach.

Przystąpiono do realizacji 4 pktu porządku dziennego posiedzenia – zaopiniowanie projektu uchwały Rady Powiatu w sprawie określenia zadań na 2015 rok, na które przeznaczają się, przyznane według algorytmu środki Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych.

Dyrektor PCPR w Radomiu Artur Jonczyk poinformował, że w związku ze zmianą dokonaną w planie finansowym Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych na 2015 r. w zakresie środków przeznaczonych na realizację zadań należących do kompetencji samorządów powiatowych, Powiat Radomski otrzymał dodatkowe środki w wysokości 104.403 złotych. Zwiększenie środków PFRON dla samorządów powiatowych spowodowały liczne wystąpienia przedstawicieli jednostek prowadzących warsztaty terapii zajęciowej oraz osób niepełnosprawnych, w których sygnalizowane były trudności w zakresie prawidłowego funkcjonowania warsztatów. Trudną sytuację wtz podzielił także Minister Pracy i Polityki Społecznej, który zwrócił się z prośbą by część środków, o które został zwiększony plan finansowy PFRON przekazać warsztatom terapii zajęciowej, w wysokości 100 złotych miesięcznie na uczestnictwo każdej osoby niepełnosprawnej od 1 lipca 2015 r. Zgodnie z powyższym dokonując podziału dodatkowych środków na zadania, uwzględnione zostały środki dotyczące wsparcia działalności warsztatów w proponowanej wysokości. Pozostałe środki zostały przeznaczone na zwiększenie środków na dofinansowanie do przedmiotów ortopedycznych, środków pomocniczych i sprzętu rehabilitacyjnego.

Radny Roman Frąk stwierdził, że dyrektor powiedział, iż zwiększenie środków PFRON dla samorządów powiatowych spowodowały liczne wystąpienia przedstawicieli jednostek prowadzących warsztaty terapii zajęciowej oraz osób niepełnosprawnych, w których sygnalizowane były trudności w zakresie prawidłowego funkcjonowania warsztatów. Zapytał o jakich trudnościach tu mowa.

Dyrektor PCPR w Radomiu Artur Jonczyk poinformował, że o trudnościach finansowych. Stwierdził, że budżety WTZ-ów się nie zmieniły od 8-10 lat. Od tego czasu WTZ-y są finansowane na tym samym poziomie. Biorąc pod uwagę, że wszystko drożeje WTZ-ty się porozumiały i wspólnie wystąpiły do Ministra Pracy i Polityki Społecznej o zwiększenie tych środków. Prośba Ministra Pracy i Polityki Społecznej jest reakcją na wystąpienie WTZ-ów.

Więcej pytań i uwag nie zgłoszono.

Przy 8 głosach za, 0 przeciwnych, 0 wstrzymujących się Komisja pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały Rady Powiatu w sprawie określenia zadań na 2015 rok, na które przeznaczają się, przyznane według algorytmu środki Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych.

Przystąpiono do realizacji 5 pktu porządku dziennego posiedzenia – sprawy różne i wolne wnioski.

Wicestarosta Radomski Leszek Margas poinformował, że w dniu dzisiejszym odbyły się mediacje które miały na celu rozwiązanie sporu załogi szpitala w Iłży, konkretnie pielęgniarek i położnych, z dyrektorem. Stwierdził, że uczestniczył w tych rozmowach. Klimat tych rozmów uważa za bardzo dobry, konkretny. Dyrekcji przedłożonych zostało 6 postulatów z których jeden został zrealizowany. Dotyczył on uregulowania świadczeń z ZFŚS. W zakresie pozostałych 5 postulatów nie doszło do porozumienia. Na tą okoliczność został spisany protokół rozbieżności mediacji. Poinformował, że trzeba się liczyć z tym, że dalsze kroki jakie wynikają z ustawy będą podejmowane. Taka jest zapowiedź pielęgniarek.

Radny Zbigniew Dziubasik poprosił o przedstawienie tych 5 niezrealizowanych postulatów.

Wicestarosta Radomski Leszek Margas odczytał:

- „1. Wnosimy o zwiększenie ogólnego budżetu wynagrodzeń na 2015 rok (przypomniał, że to pismo z 7 maja br.) z wyrównaniem od 1 stycznia 2015 roku w takim stopniu aby zapewnić podwyżkę płacy zasadniczej każdego pracownika zatrudnionego w grupie zawodowej pielęgniarek i położnych o kwotę nie mniejszą niż 1.500 zł brutto.
2. Oczekujemy gwarancji niezmienności warunków pracy i płacy pracowników na okres nie mniejszy niż 36 miesięcy.
3. Oczekujemy wprowadzenia w formie porozumienia zasady corocznego wzrostu wynagrodzeń zasadniczych pielęgniarek i położnych najpóźniej do 31 marca każdego roku kalendarzowego zaczynając od 2016 roku o kwotę nie mniejszą niż 5% dotychczasowego wynagrodzenia zasadniczego do czasu zrównania poziomu wynagrodzenia zasadniczego w naszej grupie zawodowej do wysokości przeciętnego wynagrodzenia w gospodarce narodowej publikowanej przez GUS.
4. Oczekujemy wprowadzenia w formie porozumienia zasady automatycznego wzrostu wynagrodzenia zasadniczego pielęgniarek i położnych podnoszących kwalifikacje zawodowe lub wykształcenie w przypadku złożenia u pracodawcy dokumentu stwierdzającego podniesienie kwalifikacji zawodowych lub wykształcenia o kwotę nie mniejszą niż:
 - za kurs specjalistyczny – 50 zł
 - za kurs kwalifikacyjny – 100 zł

- za specjalizację – 150 zł
- za uzyskanie tytułu licencjata – 100 zł
- za uzyskanie tytułu magistra – 150 zł.

5. Wnosimy o pokrycie przez pracodawcę pełnych kosztów, wraz z kosztami dojazdu szkoleń i kursów niezbędnych do wykonywania świadczeń medycznych zawartych z NFZ i zaliczenie okresu tych szkoleń i kursów do czasu pracy pracowników”.

Odnosnie NPL w Iłży poinformował, że NFZ zadał pytanie czy na pewno ktoś wystartuje do konkursu na tym terenie. Stwierdził, że ten problem stanął na posiedzeniu Zarządu. Odpowiedź była, że na pewno przynajmniej jeden podmiot w konkursie wystartuje, oczywiście mając na myśli dyrektora szpitala w Iłży.

Stwierdził, że był na sesji Rady Miejskiej w Iłży na której wyraźnie poinformował iż zlecającym tą usługę jest Oddział Mazowiecki NFZ, nie Starosta. Chciał żeby ludzie to zrozumieli. Oczywiście rolą powiatu było zmiana rejonizacji bo ,ona była trochę ułomna. Poinformował, że poprosił burmistrza Iłży żeby włączył się w to aby podmiot w ogóle wystartował. Niestety jest duże prawdopodobieństwo, że może być utworzony rejon, a może nie być chętnego do świadczenia usługi w tym rejonie.

Poinformował, że pieniądze które są przez NFZ proponowane są konkretne i nad tym się nie dyskutuje. Jest powiedziane ile NFZ płaci na obszar zabezpieczenia do 50 tys. mieszkańców. I tak naprawdę największy problem jest z zabezpieczeniem lekarzy. Poinformował, że prosił, aby w sprawę włączył się burmistrz bo przecież podlegamy POZ który ma w swoich zasobach lekarzy. Oczywiście poprosił o to, bo nie chodzi tu o zabezpieczenie usługi dla Pionek czy Radomia, tylko dla m. i gm. Iłża. Na dzień dzisiejszy stwierdził, że doszło do spotkania z dyrektorem POZ. Dyrektor rozmawia z lekarzami. Lekarze pytają za ile? 50 zł za godzinę ich nie interesuje. Zatem może okazać się, iż walczyli o ten rejon a nie będzie oferenta który chciałby się tą usługą zająć.

Poinformował, że rozmawiając z dyrektorem szpitala ma świadomość iż robi to dla społeczeństwa. Chce żeby wystartował na tą usługę, nawet jeśli miałaby ona przynieść stratę dla szpitala. Poinformował, że dzisiaj mówi o tym głośno, bo wszyscy uczestniczyli w dyskusji niejednokrotnie na sesji Rady Powiatu. Chyba nie było osoby która nie zabierałaby głosu w tym temacie. Stwierdził, że jeśli się tak stanie, że będzie rejon wyznaczony a nie wystartowałby ktoś to dyrektor NFZ zrobi prosto i przyłączy rejon iłżecki do któregoś z rejonów.

Dyrektor SPZZOZ w Pionkach Aleksander Gawlik poinformował, że już na pewno nie wejdzie w rejon iłżecki.

Radna Ewa Pasternak zapytała dlaczego nie.

Dyrektor SPZZOZ w Pionkach Aleksander Gawlik poinformował, że nie stać go na to.

Radna Ewa Pasternak zapytała, czy ich dyrektora będzie stać.

Dyrektor SPZZOZ w Pionkach Aleksander Gawlik poinformował, że nie ma wyjścia.

Radna Ewa Pasternak poinformowała, że jak się zaczynał NPL były naciski na POZ-ty. POZ-ty się łączyły i obejmowały swoim zasięgiem określony teren obejmujący ok. 50 tys. mieszkańców. Trwało to krótko ponieważ nikogo nie było stać na to żeby za 1 zł który NFZ dawał za pacjenta obstawić dwa zespoły wyjazdowe, dwóch lekarzy, pielęgniarki, kierowcę, samochód. Nierealne jest żeby to wszystko zabezpieczyć za 50 tys. zł. Później NFZ zdając

sobie z tego sprawę POZ-ów w ogóle nie brał pod uwagę, a jedynie duże podmioty które zabezpieczały teren 150 tys. mieszkańców. Wtedy jakoś to funkcjonowało.

Dyrektor SPZZOZ w Pionkach Aleksander Gawlik poinformował, że to nie było tak. Były trzy rejony : Pionki i okolice, Iłża i okolice oraz Radom. Na Iłżę nikt nie wystartował.

Radna Ewa Pasternak poinformowała, że Iłża nie ma 50 tys. mieszkańców.

Wicestarosta Radomski Leszek Margas poinformował, że rejon na dzisiaj wyznaczony obejmuje miasto i gminę Iłża, część Skaryszewa i część Wierzbicy. Generalnie można powiedzieć, że POZ w Iłży obsługuje tych samych mieszkańców.

Radna Ewa Pasternak poinformowała, że POZ w Iłży obsługuje ok. 13 tys. mieszkańców.

Dyrektor SPZZOZ w Pionkach Aleksander Gawlik poinformował, że faktem jest iż to co proponuje NFZ nijak ma się do autentycznych kosztów funkcjonowania NPL. Poinformował, że bardzo dużo środków dokłada realizując NPL w Radomiu i w Iłży. Jednak kierował się dobrem pacjenta, chociaż „czkawką mu się to odbiło” jeśli chodzi o teren Iłży, bo nikt z tego nie był zadowolony i radni to w swoich wypowiedziach okazywali.

Radna Ewa Pasternak poinformowała, że jest to trudna kwestia ale bardzo by chciała żeby punkt NPL w Iłży powstał.

Wicestarosta Radomski Leszek Margas poinformował, że zostanie zrobione wszystko aby ten punkt powstał. Jeśli będzie trzeba niwelować straty to być może powstanie POZ przy szpitalu w Iłży.

Dyrektor SPZZOZ – Szpital w Iłży Zbigniew Deja poinformował, że jeżeli jeden podmiot obsługuje do 50 tys. mieszkańców to otrzyma z NFZ 45-50 tys. zł. Koszty jakie podmiot będzie generował mogą wynosić około 60 tys. zł a nawet więcej. Zatem około 20 tys. zł miesięcznie podmiot realizujący usługę będzie musiał dopłacić. Zatem trzeba zdawać sobie sprawę że szpital może mieć stratę. Ponadto jest też kwestia dyscypliny finansów publicznych związana z zaciąganiem zobowiązań bez pokrycia.

Radny Waldemar Trelka zapytał co mówi ustawa o finansach publicznych w kwestii zadań na które nie ma pokrycia finansowego.

Skarbnik Powiatu Joanna Wontorska poinformowała, że w takie zadania nie powinno się wchodzić.

Dyrektor SPZZOZ w Pionkach Aleksander Gawlik poinformował, że przypomina sobie wypowiedzi radnych atakujących go o NPL w Iłży. Robili to z pełną świadomością że robiąc to szpital w Pionkach ponosił duże straty.

Radny Roman Frąk stwierdził, że radni mieli rację bo teren był niezabezpieczony. Ponieważ dyrektor Gawlik wygrał konkurs na NPL na cały powiat to chcieli zabezpieczenia całego powiatu. Sam mówił wtedy że liczył się z tym iż powiat do tego dopłaci.

Główna Księgowa SPZZOZ w Pionkach Maria Bielska poinformowała, że powiat nie ma możliwości żeby do tego dopłacać.

Radny Roman Frąk stwierdził, że ma inne możliwości.

Dyrektor SPZZOZ w Pionkach Aleksander Gawlik poinformował, że byłoby to niezgodne z prawem.

Radny Roman Frąk zapytał jak wygląda obłożenie ZOL-i.

Dyrektor SPZZOZ – Szpital w Iłży Zbigniew Deja poinformował, że w Iłży jest pełne obłożenie. Kolejka oczekujących to około 10 osób.

Dyrektor SPZZOZ w Pionkach Aleksander Gawlik poinformował, że obecnie jest 25 pacjentów, mimo kontraktu na 21 osób. Liczba oczekujących to 110. Można było przyjąć 25 pacjentów gdyż było niewykonanie za I półrocze. Tam było dodatkowo żywienie dojelitowe liczone jako 1,5 osoby. Dlatego przyjęto więcej pacjentów żeby wykonać kontrakt.

Radny Roman Frąk zapytał jakie są prognozy odnośnie rozszerzenia kontraktu na ZOL w Pionkach do końca bieżącego roku.

Dyrektor SPZZOZ w Pionkach Aleksander Gawlik poinformował, że nic nie wie w tej kwestii, ale robi wszystko co jest w jego mocy.

Radny Roman Frąk zapytał, czy zatrudnienie w ZOL-u jest takie że można przyjąć pełne obłożenie pacjentów.

Dyrektor SPZZOZ w Pionkach Aleksander Gawlik poinformował, że tak.

Więcej spraw nie zgłoszono.

Wobec wyczerpania porządku dziennego posiedzenia **Przewodniczący** zamknął 7 posiedzenie Komisji Zdrowia i Pomocy Społecznej o godz. 15.10.

Protokołowała:

Małgorzata Dróżdż

Przewodniczący Komisji

/ - / Marian Wikło